

List otwarty kibiców GKS Bełchatów do mediów regionalnych i Rady Miejskiej w Bełchatowie.

Szanowni Państwo!

My, fani GKS Bełchatów, reprezentujący środowisko kibicowskie aktywnie tworzące atmosferę na meczach największego klubu piłkarskiego w regionie, poprzez niniejszy list zwracamy się do Państwa jako mediów oraz Radnych naszego miasta z bardzo istotną dla nas kwestią. Problem, który nas dotyka, a który pokrótce wyjaśnimy, utrudnia kibicowanie na trybunach naszego stadionu, w obecnych, jakże ciężkich dla naszego klubu chwilach, w których piłkarze szczególnie mocno potrzebują naszego dopingiu i wsparcia. Niestety, wpływ na obecny stan rzeczy ma pochopnie podjęta przez Radę Miejską w połowie ubiegłego roku zmiana regulaminu stadionu, wprowadzająca nieprecyzyjne, nieprzemyślane i budzące wątpliwości prawne regulacje. W jej wyniku bełchatowski stadion posiada obecnie najbardziej restrykcyjny regulamin w Polsce (!), a kibice borykają się z rosnącymi i zupełnie niedostosowanymi do sytuacji naciskami ze strony osób i instytucji, mających istotny wpływ na organizatora meczów w Bełchatowie (a mówiąc wprost – de facto decydujących o tym, co można, a czego nie można robić podczas meczów na naszym stadionie).

GKS Bełchatów to marka doskonale znana w całym kraju – wieloletni uczestnik rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy, wicemistrz Polski z 2007 roku, dwukrotny finalista Pucharu Polski, uczestnik europejskich pucharów. Trudno przecenić rolę, jaką w promocji miasta Bełchatowa odgrywa nasz klub. Z kolei kibice górniczej drużyny, zarówno ci niezrzeszeni, jak również ci działający w ramach Stowarzyszenia Sympatyków GKS Bełchatów i ośrodka Kibice Razem, od lat znani są ze swojej aktywności na polu patriotycznym i charytatywnym, poprzez aktywne uczestnictwo w oficjalnych obchodach rocznic narodowych, zbiórki finansowe dla domów dziecka, szpitala, schronisk dla zwierząt itp. Co roku z oddolnej inicjatywy kibiców GKS odbywa się co najmniej kilka tego typu wydarzeń, mobilizujących do bezinteresownej pomocy całe nasze środowisko. Staramy się również zaszczepiać w młodzieży postawy patriotyczne, zarówno w wymiarze narodowym, jak i lokalnym – miłość do swojego kraju i miasta. Pomagamy także organizacyjnie i marketingowo naszemu klubowi, poprzez organizowany wspólnie z nim coroczny piknik rodzinny, akcję nabywania karnetów na mecze i szereg innych inicjatyw.

Podczas meczów od lat aktywnie tworzymy doping i gorącą atmosferę, również poprzez kolorowe oprawy meczowe – wizualne „choreografie” z użyciem rozmaitych akcesoriów, zazwyczaj o treściach sportowych lub patriotycznych. Nasze oprawy zawsze zyskiwały uznanie grona nie tylko kibiców, ale również ludzi zrzeszonych wokół bełchatowskiego sportu (także tych reprezentujących władze miejskie). Były też cenione w „kibicowskim świecie”, pomagając walczyć z krzywdzącym stereotypem, że Bełchatów jest rzekomo zbyt małym miastem, aby mieć poważny klub i liczne grono kibiców. Przy okazji choreografie kierowały kibicowską rywalizację na pożądaną chyba przez wszystkich tory – konkurowanie na oprawy, pod kątem ich rozmachu, pomysowości, czy stopnia trudności podczas prezentacji.

Nasze oprawy są również swego rodzaju „dziełami sztuki” - malują je osoby z naszego grona uzdolnione graficznie, a wielogodzinne prace przy tworzeniu tychże choreografii stanowią dla nich pasję, w którą angażują kolejne pokolenia bełchatowskiej młodzieży. Pasję, będącą

znakomitą alternatywą wobec dzisiejszych bolączek – uzależnień młodych ludzi od różnych używek, czy chociażby bezproduktywnego przesiadywania w internecie. A jednocześnie pasję, którą jedna „drobna” zmiana regulaminu stadionu nam boleśnie odbiera...

Niestety, 24 czerwca 2021 Rada Miejska w Bełchatowie przegłosowała zmianę Regulaminu Obiektu Sportowego – Stadionu Piłkarskiego przy ul. Sportowej w Bełchatowie. Paragraf 9 tegoż regulaminu „zyskał” punkt 3, brzmiący „Zabrania się wnoszenia i posiadania na terenie obiektu flag o znacznych rozmiarach, rozkładanych bezpośrednio nad uczestnikami imprezy (tzw. „sektorówek”) oraz innych elementów mogących posłużyć do ukrycia tożsamości uczestnika imprezy”. Za przyjęciem tej poprawki, głosowało 21 na 21 obecnych podczas głosowania radnych (2 bełchatowskich radnych było tego dnia nieobecnych na obradach). Niestety, boli nas fakt, że głosowanie odbyło się bez zgłębienia tematu – radni podeszli do tego zagadnienia w sposób powierzchowny, bez zastanowienia głosując zgodnie z sugestiami płynącymi z jednego z łódzkich urzędów. W rzeczonym temacie nie odbyła się żadna dyskusja, zabrakło refleksji nad tym, czy podany zapis nie rodzi kontrowersji, lub negatywnych konsekwencji społecznych. Radni prawdopodobnie mylnie doszli do wniosku, że zmiana poprawi bezpieczeństwo na trybunach, choć jest akurat odwrotnie, gdyż restrykcje wynikające z nowego regulaminu stadionu GKS powodują podczas meczów wzburzenie zarówno kibiców GKS, jak i przyjezdnych (np. mecz z KKS-em Kalisz). Na marginesie – regulaminy stadionów obu dużych łódzkich klubów piłkarskich są wolne od tego typu zapisów, co samo w sobie jest sporym kuriozum – wynika z tego bowiem, że my, kibice z dużo mniejszego miasta regionu łódzkiego, jesteśmy traktowani w sposób dużo bardziej restrykcyjny! Również regulamin Hali Energia w Bełchatowie nie zakazuje wnoszenia czegokolwiek. Porównanie naszej sytuacji z fanami ŁKS, Widzewa, czy Skry, świadczy o dyskryminacji wobec osób uczęszczających na mecze GKS.

Dopisanie do regulaminu stadionu podpunktu mówiącego o zakazie wnoszenia „flag o znacznych rozmiarach” budzi też poważne wątpliwości prawne, o czym przekonuje Mateusz Drózdź, prawnik specjalizujący się w ustawie o bezpieczeństwie imprez masowych. Zgodnie z jego interpretacją, żaden przepis tej ustawy oraz wskazanych w niej przepisów wykonawczych nie zabrania używania „sektorówek” podczas imprez masowych. Zawarcie takiego przepisu w regulaminach stadionu lub imprezy masowej jest nieważne, ponieważ jest on aktem o charakterze wewnętrznym i musi być zgodny z powszechnie obowiązującym prawem. /źródło – serwis RP.pl – internetowe wydanie dziennika „Rzeczpospolita”/

Pragniemy zwrócić również uwagę na brak jakiegokolwiek doprecyzowania w regulaminie, jakie wymiary kwalifikują flagę do kategorii „znacznych rozmiarów”. Pomimo podnoszenia przez nas wielokrotnie tej kwestii, nie otrzymaliśmy żadnego logicznego wyjaśnienia – zostaliśmy potraktowani w sposób przedmiotowy, jak obywatele pozbawieni praw, niczym na gnębianej przez reżim Aleksandra Łukaszenki Białorusi.

W wyniku zmiany regulaminu, nasz klub został podstawiony pod ścianą przez instytucję mającą bardzo dużo do powiedzenia podczas organizacji meczów – bełchatowską komendę policji. Na władze GKS wywarto presję, w wyniku której zabroniono nam nie tylko wnoszenia na stadion „flag wielkoformatowych”, ale nawet (całkowicie bezprawnie!) flag tradycyjnie wiszących na płocie, w liczbie więcej niż jedna (na meczu z KKS Kalisz 16 października 2021), a także niewielkich chorągiewek na kijkach (na meczu z Ruchem Chorzów 5 grudnia 2021). A są to przecież atrybuty kibicowskie równie podstawowe jak szalik meczowy, nie zagrażające w żaden sposób bezpieczeństwu meczu i co najważniejsze – powszechnie stosowane na imprezach sportowych na całym świecie – na piłce nożnej, siatkówce, czy innych dyscyplinach. Są mile widziane w halach sportowych, w futbolowej Lidze Mistrzów, na meczach reprezentacji Polski i w polskiej lidze – wszędzie, tylko nie na stadionie miejskim w Bełchatowie!!! Nasze flagi, te wiszące na płocie, powiewające na kijach, oraz te rozwijane nad głowami – to bardzo istotna część

kibicowskiej tożsamości, bez której fani na całym świecie nie wyobrażają sobie meczu. Nigdy w Bełchatowie nie wywołały żadnych zamieszek ani nie stworzyły zagrożenia dla bezpieczeństwa. Dlaczego my, kibice GKS i drużyn goszczących w Bełchatowie, mamy być traktowani w sposób tak wyjątkowo niesprawiedliwy i niegodny?

Zwracamy się do mediów z apelem o nagłośnienie naszej sprawy, do Rady Miejskiej w Bełchatowie o jak najszybsze cofnięcie zmian regulaminu stadionu wprowadzonych 24 czerwca 2021, a do organizatora meczów, czyli do władz GKS Bełchatów, o pomoc i współdziałanie.

Z poważaniem

Kibice GKS Bełchatów

